

dzwignął on kraj z zupełnej anarchii i doprowadził do rozkwitu, bezwzględne jego postępowanie trzymało w ryzach niespokojne żywioły, od których roi się Meksyk, lecz równocześnie przysparzało mu ciągle nieprzyjaciół. Uprzykrzyła się awanturczym Meksykanom ta żelazna ręka, która nieraz dała się im we znaki, postanowili też pozbyć się energicznego człowieka.

Spisek od kilku miesięcy przygotowywał się do wybuchu. Z dokumentów, jakie przy rewizji domowej dostały się w ręce władzy wynika jasno, że rewolucyoniści postanowili wymordować niemal wszystkich dostojników państwowych, prezydenta zaś przez wzgląd na jego zasługi i wiek sędziwy, wprawdzie nie zabić, lecz uwięzić. W kilku miejscach zwłaszcza nad granicą Stanów Zjednoczonych, ruch rewolucyjny przybrał także cechy akcji zwróconej przeciw obywatelom Unii północnej, z któ-

a życie i własność cudzoziemców nie są bynajmniej narażone. W szeregu miast wybuchły wprawdzie bunt, zostały jednak bezwzględnie zgniecione, armia bowiem pozostała wierna dotychczasowemu rządowi. W samym Meksyku panuje zupełny spokój.

Najświeższe telegramy donoszą, że przywódca powstańców Madero, ranny, dostał się do niewoli, co oznajmiałoby koniec ruchu rewolucyjnego, w którym, kto wie, czy nie umaczały rąk i Stany Zjednoczone, dążące ciągle do rozszerzenia swej władzy na całą Amerykę, tak północną, jak południową.

Jubileusz dyrektora krakowskiej akademii handlowej.

Krakowska akademie handlowa święciła w ubiegłą sobotę bardzo uroczyste jubileusz ćwierćwiekowej pracy swego zasłużonego kierownika, dra Józefa

zawsze i wszędzie przywiązanie młodzieży, zaufanie rodziców a szacunek kolegów i przełożonych.

To też powołanie dra Kannenberga na stanowisko dyrektora krakowskiej akademii handlowej powitano z ogólnym zadowoleniem, z góry bowiem wiadano, że ważna ta instytucja rozwinie się pod



Rewolucja w Meksyku: Prezydent Meksyku Porfirio Diaz.



Po zgonie wielkiego pisarza: Demonstracja studentów rosyjskich w Odessie z powodu stanowiska św. synodu wobec śmierci Tolstoja.

rymi tu i owdzie przyszło do krwawych utarczek. Wobec tego musiały Stany Zjednoczone nad granicą meksykańską skoncentrować znacznie większą siłę wojskową i być może, zostaną one zmuszone do wkroczenia na terytorium, podległe władzy Diaza. W Waszyngtonie zbyt gorąco nie biorą sobie tego do serca, twierdzą nawet, że Meksykańczycy szukają tylko pozoru do ściągnięcia interwencji amerykańskiej w nadziei, iż nie wypadłaby ona na korzyść zniechęconego przez nich Diaza.

Wodzem powstańców jest Francesio Madero, który zebrał już znaczne siły zbrojne i wydał proklamację, w której ogłosił się prowizorycznym prezydentem republiki, zapewniając, że obcokrajowcy niczego nie potrzebują się obawiać. Około pięćdziesiąt wsi i miast ma się już znajdować w ręku rewolucjonistów, według jednak oświadczenia Diaza, położenie nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa,

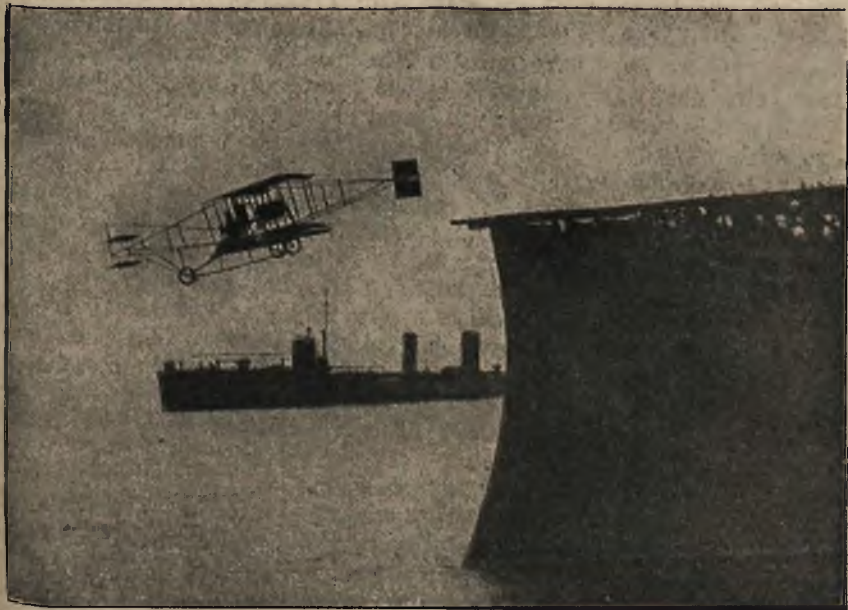
Kannenberga. Obchód jubileuszowy był nie tylko dowodem wielkiej czci i miłości, jaką swego dyrektora otacza i grono nauczycielskie akademii i młodzież do tego zakładu uczęszczająca, ale i w całej pełni zasłużoną nagrodą za lata ciężkiej, ofiarnej pracy dla dobra młodzieży polskiej, a przez to dla dobra całego społeczeństwa i jego przyszłości.

Dr. Józef Kannenberg rozpoczął pracę pedagogiczną w charakterze nauczyciela gimnazjum OO. Jezuitów w Chyrowie, następnie był przez szereg lat profesorem gimnazjum św. Jacka w Krakowie, poczem został powołany na stanowisko dyrektora gimnazjum w Bochni. Na wszystkich tych postępkach pracy obywatelskiej odznaczył się młody, pełen szlachetnego zapału pedagog doskonałym zrozumieniem ważności powierzonych sobie obowiązków, pracował z całym poświęceniem i oddaniem się nad wychowaniem młodych pokoleń, zdobywał też sobie

światłym kierunkiem nowego dyrektora możliwie najpiękniej i odda społeczeństwu wielkie usługi.

Nadzieje te spełniły się w bardzo krótkim czasie. Dzięki niestrudzonemu a skutecznym zabiegom dyrektora Kannenberga około rozwoju akademii, zakład ten, choć pozbawiony niestety stałych materyalnych podstaw, rozwija się nadzwyczaj szybko, zwłaszcza po przeniesieniu do nowego, pięknego gmachu wzrasta bardzo szybko i dziś liczy blisko 600 frekwentantów, wskutek czego pod względem liczby uczniów zajmuje trzecie miejsce wśród akademii handlowych w państwie.

Obchód jubileuszowy na cześć zasłużonego dyrektora akademii rozpoczął się nabożeństwem, poczem w jednej z sal zakładu odbył się poranek muzyczny-wokalny. Na program uroczystości złożyły się przemówienia uczniów i uczeń zakładu i udane produkcje. Na zakończenie przemówił wzruszony głęboko jubilat, dziękując serdecznie gronu nauczycielskiemu i młodzieży za owację, zaznaczając w pięknie, pełnym szczytnych myśli przemówieniu, jak doniosłą rolę odgrywa w społeczeństwie akademie handlowa, przygotowująca młodzież do praktycznego zawodu. Podniósł też dyrektor Kannenberg z uznaniem wielką karność młodzieży, uczęszczającej do akademii i wyraził nadzieję, że z takiej młodzieży wyrosnie karne i dzielne społeczeństwo.



Wzlot aeroplanem z pokładu statku: Pilot Ely na maszynie Curtissa w chwili wzlotu z pokładu statku „Birmingham”.



Po zgonie wielkiego pisarza: Pałac hr. Tolstoja w Jasnej Polanie.